

1 Sygn. akt IIKa 220/17 W

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Łomży w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący Sędzia SO Małgorzata Mieczkowska

Protokolant Adam Jagielski

przy udziale oskarżyciela publicznego A. S. z K. w Ł. i oskarżyciela posiłkowego A. K.

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 r.

sprawy S. G.

obwinionego z art. 86 § 1k.w.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 26 maja 2017 r. sygn. akt II W 318/17

Uchyla zaskarżony wyrok i sprawę obwinionego S. G. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Łomży do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IIKa 220/17 W

UZASADNIENIE

S. G. został obwiniony o to, że w dniu 03 grudnia 2016 roku ok. godz. 19.15 w Ł. na ul. (...), na wysokości posesji nr (...), kierując pojazdem m-ki C. (...) o nr rej. (...) nie dostosował prędkości jazdy do warunków ruchu, w wyniku czego na śliskiej, zaśnieżonej nawierzchni utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z pojazdem m-ki O. (...) o nr rej. (...). Czynem tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. – tj. o wykroczenie z art. 86 § 1k.w.

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 26 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt IIW 318/17 S. G. został uznany za winnego dokonania zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1k.w. i za ten czyn na podstawie art. 86 § 1k.w. wymierzono obwinionemu karę grzywny w wysokości 700 (siedemset) złotych. Zasądzono od obwinionego S. G. na rzecz Skarbu Państwa 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca obwinionego S. G. zaskarżając wyrok w całości na korzyść obwinionego. Zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 2 KPK w zw. z art. 109 § 2KPW zarzucił obrazę:

1. art. 71 § 2 KPW w zw. z art. 4 § 1 KPW w zw. z art. 353 § 1 KPK w zw. z art. 69 KPW polegającą na nieprawidłowym wezwaniu na rozprawę obwinionego, tj. na dzień 26 maja 2017 r., na godz. 12:00, które to zawiadomienie obwiniony odebrał z placówki pocztowej tego samego dnia po południu, podczas gdy pomiędzy doręczeniem zawiadomienia a terminem rozprawy powinno upłynąć co najmniej 7 dni, co miało skutek w tym, że obwiniony nie miał możliwości

stawienia się na termin rozprawy ani tym bardziej przygotowania się do niej, bowiem rozprawa została wyznaczona dnia 26 maja 2017 r. natomiast obwiniony odebrał awizo po południu tego samego dnia, czyli już po terminie rozprawy i tym samym od odebrania zawiadomienia do wyznaczonego terminu nie został zachowany termin 7 dni, co spowodowało odebranie obwinionemu prawo do obrony i skazaniu obwinionego.

2. art. 376 § 2 i 1 KPK w zw. z art. 81 KPW polegające na przeprowadzeniu rozprawy pod nieobecność obwinionego pomimo tego, że nie został on prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy i nie mógł tym samym na się nią stawić, ani skutecznie się przygotować do obrony, co skutkowało przeprowadzeniem rozprawy pod nieobecność obwinionego i wydaniem tym samym skazującego wyroku, pomimo odebrania zawiadomienia przez obwinionego popołudniu tego samego dnia czyli de facto już po zamknięciu przewodu sądowego Sąd stwierdził, że zawiadomienie o terminie zostało prawidłowo doręczone, co uniemożliwiło obwinionemu czynnego udziału w rozprawie, zadawania pytań świadkom i obrony swoich praw.

3. art. 4 KPW, art. 7 KPK, art. 34 KPW w zw. z art. 8 KPW, polegającą na pominięciu przy ocenie materiału dowodowego wyjaśnień S. G., który podkreślił, że do zderzenia doszło na wysokości samochodu ciężarowego a nie przed nim, co dowodzi, że kierujący O. (...) przystąpił do manewru wymijania samochodu ciężarowego, kiedy już obwiniony był w jego polu widzenia i zamiast przepuścić prawidłowo jadącego kierowcę C. – kierowca O. gwałtownie przyspieszył i wymusił pierwszeństwo na obwinionym i tym samym zmusił go do ucieczki ze swego pasa ruchu na lewy pas, bowiem jego pas ruchu był zajęty i tym samym Sąd winien dojść do wniosku, że winnym spowodowania kolizji jest wyłącznie kierujący pojazdem marki O. (...).

4. Art. 5 KPK w zw. z art. 7 KPK w zw. z art. 34 KPW w zw. z art. 8 KPW polegającą na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków partnerki kierującego O. A. K., jak i kierowcy O. T. R. polegający na tym, że K. zeznała, że zanim jej partner T. R. zaczął wymijać ciężarówkę to przed nimi ominął ten samochód inny samochód osobowy i z uwagi że z przeciwnego pasa ruchu nie jechały inne pojazdy również wyminieli ten samochód, natomiast stosując zasady logiki należałoby uznać, iż pasażer pojazdu nie ma możliwości oceny, ani widoczności czy przeciwny pas ruchu jest wolny, bowiem przed nimi stała ciężarówka (...). Ponadto w/w świadkowie sprzecznie zeznają w zakresie ilości samochodów przed nimi czy też okoliczności co do tego czy w chwili uderzenia O. (...) poruszał się czy też nie, podczas, gdy z wyjaśnień obwinionego wynika, że kierowca O. przystąpił do manewru wymijania ciężarówki obwiniony był już na swoim pasie i mimo tego wymuszono na nim pierwszeństwo przez co próbując uniknąć zderzenia zaczął hamować i kierować się na lewą stronę jezdni bowiem na jego prawym pasie znajdował się O. (...), sąd nie ustalił w jakiej pozycji do siebie były samochody w momencie rozpoczęcia manewru omijania.

5. Art. 423 KPK w zw. z art. 82 KPW poprzez sporządzenie sprzecznego z w/w przepisem uzasadnienia polegającego na braku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia, na jakich okolicznościach się opiera i jakie fakty uznaje za udowodnione, na jakich dowodach się opiera, brak jest wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, oraz okoliczności, jakie sąd miał na względzie orzekając karę, czym wyrok wymyka się spod kontroli instancyjnej.

Na podstawie art. 438 pkt 3 KPK w zw. z art. 109 § 2 KPW nadto skarżący zarzucił:

6. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na braku poczynienia ustaleń odnośnie:

1) Położenia pojazdu C. w chwili rozpoczęcia manewru omijania, w sytuacji gdy obwiniony wyjaśnił, że w chwili jak zauważył pojazd na swoim pasie ruchu to kierowca, zamiast przerwać manewr omijania gwałtownie przyspieszył czym wymusił na obwinionym zahamowanie pojazdu i konieczność szukania drogi ucieczki przez zderzeniem, wobec tego obwiniony skierował się na lewy pas ruchu, by uniknąć zderzenia;

2) Braku ustalenia, wobec zaistniałych sprzeczności, czy w momencie zderzenia pojazdów samochód O. był w ruchu czy stał w miejscu oraz w którym miejscu doszło do zderzenia, czy na wysokości samochodu ciężarowego, czy też już w trakcie jazdy samochodu O. po lewym pasie ruchu;

- 3) Braku ustalenia czy przed O. ile samochodów stało za ciężarówką, a przed O. (...);
- 4) Braku ustalenia z jaką prędkością poruszały się obydwa pojazdy;
- 5) Do jakich wniosków i na jakiej podstawie doszedł „ekspert policyjny” na którego opinię powoływał się policjant w trakcie interwencji, który po początkowym rozpytaniu stwierdził, że winnym zdarzenia jest kierujący O. (...), natomiast po rozmowie z „ekspertem” zmienił zdanie i chciał ukarać obwinionego.
- 6) Braku rozpytania „eksperta policji” co do ustalenia przyczyn zdarzenia;

co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż to obwiniony naruszył przepisy prawa drogowego podczas, gdy, to kierowca O. T. R. nie zastosował się do przepisów prawa drogowego, rozpoczął manewr omijania ciężarówką w momencie gdy na przeciwległym pasie ruchu jechał już obwiniony i zamiast zrezygnować z tego manewru gwałtownie przyśpieszył czym wymusił na obwinionym hamowanie pojazdu i próbę ucieczki w lewą stronę, co w konsekwencji doprowadziło do kolizji.

Na podstawie przepisów art. 427 § 1KPK w zw. z art. 109 § 1 KPW apelacja wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Mimo tego, że redakcja zarzutów podniesionych przez skarżącego nie w pełni jest adekwatna w stosunku do faktycznego uchybienia, jakim dotknięte było postępowanie w przedmiotowej sprawie, apelacja obrońcy obwinionego S. G. okazała się zasadna i zasługiwał na uwzględnienie jej wniosków o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Przed wszystkim prawidłowo dostrzeżono w apelacji, że obwiniony nie stawiał się na rozprawę, gdyż o jej terminie nie wiedział. Dopiero po jej zakończeniu odebrał zawiadomienie pozostawione w placówce pocztowej stosownie do art. 133 § 1 i 2k.p.k. w zw. z art. 38 § 1k.p.k. – vide k. 98-99.

Nie może być jednak w takiej sytuacji mowa o obrazie art. 353 § 1k.p.k. statuującego jedynie powinność, aby doręczenie zawiadomienia i termin rozprawy głównej dzieliło co najmniej 7 dni. Wszakże obwiniony nie został zbyt późno zawiadomiony o terminie, lecz w ogóle przed rozprawą nie został o niej zawiadomiony. Określone zaś ww. przepisem termin ma charakter instrukcyjny, a uchybienie mu nie powoduje skutków procesowych, za wyjątkiem wniosku oskarżonego z art. 353 § 2 k.p.k. – tak Sąd Apelacyjny w Krakowie II Wydział Karny, postanowienie z 2015-06-03 w sprawie II AKz 102/15, opubl: Krakowskie Zeszyty Sądowe rok 2015, Nr 6, poz. 71.

Natomiast art. 376 k.p.k. dotyczy opuszczenia sali oraz niestawiennictwa oskarżonego, którego obecność na rozprawie jest obowiązkowa. Wprawdzie przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, ale w przedmiotowej sprawie regulowana nim sytuacja wcale nie zaistniała.

Faktycznie natomiast sąd rażąco uchybił art. 71 § 2k.p.w. nie odraczając rozprawy, choćby po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, lecz przede wszystkim dopuścił się obrazę art. 71 § 4k.p.w. przeprowadzając rozprawę zaocznie, mimo nieobecności obwinionego, któremu nie doręczono zawiadomienia o rozprawie. Sąd sprawdzając obecność mylnie stwierdził, że został on prawidłowo zawiadomiony o terminie. Tymczasem korespondencja pozostawała w placówce pocztowej, a wynikający z art. 133 § 2k.p.k. termin jej odbioru jeszcze nie upłynął.

Wydanie wyroku zaocznego w takiej sytuacji pozbawiło obwinionego prawa do obrony uniemożliwiając mu złożenie dodatkowych wyjaśnień, zadawanie pytań świadkom, czy zgłoszenie nowych wniosków dowodowych. Doszło zatem do rażącego naruszenia art.

4 § 1k.p.w., które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku.

Ponieważ konieczne jest obecnie przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego

w całości, sąd odwoławczy w myśl art. 437 § 2k.p.k. w zw. z art. 109 § 2k.p.w. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W tej sytuacji przedwczesne byłoby rozpoznanie pozostałych uchybień zarzuconych w apelacji obrońcy obwinionego, toteż sąd odwoławczy ograniczył rozpoznanie środka odwoławczego stosownie do art. 436k.p.k. w zw. z art. 109 § 2k.p.w. do ww. uchybień, których stwierdzenie było wystarczające do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Dodać trzeba, że odstąpienie od ich rozpoznania, uniemożliwia uwzględnienie wniosku obrońcy domagającego się przedstawienia w zakresie przez niego postulowanym –sądowi, który ponownie rozpozna sprawę – wskazań co do dalszego postępowania dowodowego.